



ZBIORY OŚRODKA KARTA

rozwaga i

Solidarność

Nr. 40

STOCZNIA GDANSKA

1985 sierpień

Sierpień 80 - to już 5 lat.

W czwartek, 14.08.1980r., od wczesnych godzin porannych Stoczni Gdańskiej rozpoczęła strajk, który dał początek najdoniciejszym wydarzeniom w powojennej historii Polski. Zaczęło się na wydziałach I-3 i K-5, potem deficyty G-5, wydziały silnikowe i pozostałe kadubowe, o godz. 9 odbył się wiec, na którym wykoniene Komitet Strajkowy, a o godz. 11 stała już cała Stocznia. Pierwszymi zadaniami Komitetu Strajkowego były: prawnrōcenie do pracy Anny Walentynowicza i Lecha Wałęsy, wzniesienie pomnika ku czci ofiar Grudnia 1970, gwarancje bezpieczeństwa dla strajkujących, zasiłki rodzinne jak w m.o., podwyżka zarobków o 2000 zł miesięcznie. Pierwsza faza strajku trwała do soboty 16.08. do godz. 15, kiedy to rozszerzony o przedstawicieli wydziałów Komitet Strajkowy zawarł porozumienie z dyrekcją, a z inicjatywy reprezentantów RNN część zgromadzonych na sali bhp podpisała listę założycielską Wojennych Związków Zawodowych Stoczni Gdańskiej. Tego samego dnia rozpoczęła się druga, ważniejsza faza strajku-strajk solidarnościowy z innymi zakładami Trójmiasta. Jeden z 16 na 17.08 do Stoczni przybyły delegacje z 21 zakładów, utworzono Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, który sformułował 21 postulatów o treści politycznej, ekonomicznej i społecznej. Pierwszy, najważniejszy postulat brzmiał: "Akceptacja niesaldonych od partii i pracodawców wolnych związków zawodowych, wynikająca z ratyfikowanej przez PRL Konwencji nr. 87 MOP, dotyczącej wolności związkowych". Inne postulaty dotyczyły: prawa do strajku, weinesci siewa, druku i publikacji, prawnrōcenie praw ludziom zwilennym z pracy i wydalonym z uczelni za przekonania, uwolnienia więźniów politycznych, podjęcia działań dla wyprowadzenia kraju z kryzysu, podwyżki płac i dodatku drożyznowego, zniesienia przymilejów m. i s. b. i aparatu partyjnego oraz nemenciatury przy obiadzie stanowisk kierowniczych, obniżenie wisku emerytalnego, podniesienie wysokości rent, emerytur i zasiłków, naprawienie stanu budownictwa mieszkaniowego, spiski zdrowotnej i warunków wychowania dzieci z trzyletnim piątym urlopem macierzyńskim, oraz wprowadzenia wszystkich wolnych sebót. Rozpoczął się dali pełne napięcia i eceskiw, wejny propagandowej i sztucek ze strony władzy, a równocześnie coraz mocniejszego poparcia strajkujących przez społeczeństwo, dni nauki rozwagi, dyscypliny, organizacji i politycznego myślenia. 23 sierpnia, gdy do MKS-u należało już 388 zakładów, stał się dniem przełomowym. Prezydent MKS z Lechem Wałęsa na czele, otrzymał pomoc komisji ekspertów pod przewodnictwem Tadeusza Mazowieckiego, został przedstawiony przez Bogdana Pietruszkę pierwszy projekt Pomnika Poległych Stoczniowców, wydano pierwszy strajkowy biuletyn informacyjny "Solidarność", wrzescie o godz. 20 przyjechała do Stoczni Komisja rządowa z v-ce premierem Jagielskim Rosmowym były długie i trudne, ale 31 sierpnia zakończyły się podpisaniem porozumienia. Na zakończenie Lech Wałęsa powiedział m.in.: "Chcę jeszcze raz podziękować panu wicepremierowi Jagielskiemu i wszystkim siłom, które nie pozwolily na silowe załatwienie sprawy. Drogadaliśmy się jak Pelak z Pełakiem, tylko i wyłącznie w rozmowach, portretacjach, z malymi ustępstwami i tak zawsze powinno być. My teraz rozumiemy, że to jest jednak nasza wspólna sprawa i wspólnie musimy podnieść te wszystko, co zostało przewrócone. Musimy się pociągnąć przed wszystkim gospodarzami tej ziemi, a będziemy ją cauc i będziemy pracować". I podobny duchu było utrzymane wystąpienie wicepremiera Jagielskiego, który szybko jednak przestał być wicepremierem, a wiada szybko zaczęła się wyciągać z porozumienia, nie detrzymując dotąd żadnego z nich, wprowadzając w kraju świadomość chaosu i pogłębiając kryzys, przygotowując się do zbrojnej resprawy ze społeczeństwem, a równocześnie opowiadając o "słusnym przebiegu klasy robotniczej". W pierwszą rocznicę Sierpnia pod Pomnikiem Poległych Stoczniowców Jan Kiszka mówił:.../.../Sierpień to nie kilkaściek kilkadziesiąt spraw do załatwienia, to nie naprawa błędów i wypaczeń, to nie przegląd punktów z książki zażalen. Takie znaczenie pragną mu nadać ci, którzy nam mówią o kolejnej socjalistycznej odnowie. Nasz sierpień to początek wielkiej rewol-

ocieji narodowej - rewolucji politycznej, społecznej i kulturalnej. W sierpniu nam-

ród nasz odsykał wiąz w możliwość stanowienia o własnym losie i tego prawa do samostanowienia nie wyraźnie się. Jest to wstępny warunek zasadniczej zmiany w naszym życiu. Podjęliśmy publiczną debatę nad tym wszystkim, co w naszym kraju jest sie i nie pozwolimy, aby o losach naszego narodu dalej decydowały ludzie, którzy już tyle rasy nie detrymali danego skoku.".../.../Prawdziwe oblicze władzy ludowej odsłonięta 13 grudnia 1981r., wykazując, o jaki dialog ze społeczeństwem jej chodzi naprawdę, ostatecznie udowadniając, że nigdy nie było jej żadnych błędów i wypadek, bo cały system komunistyczny stanowi jedno wielkie wypadek i błąd. Nie ma szans na realizację sierpniowych postulatów, dopkli rzady w naszym kraju sprawują przestępca, terrorystyczna mafia, będąca agencją obcego mocarstwa. Walka o Polską wolną, niepodległą i sprawiedliwą, zgodną z idealami Sierpnia 1980, będzie trudna. Aby wygrać, musimy odbudować naszą godność, ponosząc odrażę i zwiel-

Z.P.B.

Powstanie Warszawskie.

1 sierpnia 1944 roku, wybuchiło Powstanie Warszawskie, stanowiące część Akcji "Burza", mającej na celu ułatwienie ofensywy wojsk sowieckich przez desorganizację tyłów armii hitlerowskiej i powitanie na terenach wyzwolonych przez AK tych wojsk przez polskie władze administracyjne, działające na prawach gospodarki. Rozkaz powstania wydał Komendant Główny AK, gen. Tadeusz Bór-Komorowski w momencie, gdy armia sowiecka marszałka Rokossowskiego doszła pod Warszawę i mogła udzielić powstaniu pomocy. Nie zrobiła jednak tego, nie pozwalając nawet lotnikom zachodnim na lądowanie samolotów na zajętych przez siebie terenach. Dlatego pomoc ze strony lotnictwa sprzymierzonego była niewystarczająca, a straty wśród lotników duże. Poematywni sami sobie powstańcy, po poczatkowych sukcesach, musieli uciec hitlerowskiej maszynie wojennej, opierając się przeważającym siłom wroga przez 63 dni. W Powstaniu zginęło 16000 żołnierzy AK, a 6000 zostało ciężko rannych. Zginęło 200000 osób wśród cywilnych mieszkańców Warszawy, a miasto zostało doszczętnie zniszczone. Ci, którzy ocalieli, uważają, że decydująca wzięcia udziału w tej walce była skutkiem, a Powstanie Warszawskie stało się jednym z najwspanialszych w historii przykładów bohaterstwa narodu polskiego, walczącego o wolność i niepodległość Ojczyzny.

F.A.S.

Cud nad Wisłą.

Pod taką nazwą przeszła do historii bitwa polsko-sowiecka o Warszawę w dniach 12-16 sierpnia 1920r. Ta zwycięska dla Polski bitwa uratowała nasze państwo przed pełnowym zaborem, uchroniła nas przed losem republiki radzieckiej i pekota kraju "eksportowej rewolucji" w głąb Europy. Dzięki mobilizacji społeczeństwa polskiego w obronie niepodległości nie uzyskał żadnego poparcia przygotowany dla nas przez Lenina "rząd Polskiej Republiki Rad" na czele z takimi "patriotami" jak Marchlewski i Dzierżyński. Wejścia polskie, dowodzone przez marszałka Piłsudskiego, odrzuciło następnie Armię Czerwoną daleko na wschód i rozgromiło ją nad Niemnem, a podpisany w marcu 1921r. traktat rosyjski zabezpieczył naszą wschodnią granicę do września 1939 roku.

F.A.S.

Czechosłowacki sierpień.

Sierpień-to ważny miesiąc nie tylko w historii Polski. Zapisał się on tragiczną kartą w najnowszych dziejach narodów Czechosłowacji. W nocy z 20 na 21 sierpnia 1968 roku wojska ZSRR w asyście sprzymierzonych armii PRL, NRD, Bułgarii i Węgier przekroczyły granice Czechosłowacji, aby zaprowadzić tam sowiecki porządek, czyli wziąć za mordę naród, który zdecydował się mówić własnym językiem i poczuł się gospodarzem we własnym kraju. Intervencję przygotowała miejscowa służba bezpieczeństwa z pomocą Igły. Agencję TASS upoważniono do podania komunikatu informującego, że działoce partyjni i państwowi Czechosłowacy zwróciili się do ZSRR z prośbą o udzielenie bratniemu narodowi natychmiastowej pomocy, łącznie z wojskową. Prośba spowodowana została "zagrożeniem ze strony sił kontrrewolucji, które wszyscy w porozumieniu z wrogimi socjalizmu siadami zewnętrznymi". Go innego dnia komunikat rządu CSRS z 21.08.1968 roku: "Czechosłowacja została wbrew woli swego rządu, Zgromadzenia Narodowego, kierownictwa KPCz i całego społeczeństwa zajęta przez wojska pieczę państwa Układu Warszawskiego. Po raz pierwszy w historii międzynarodowego ruchu komunistycznego miał miejsce akt agresji przeciwko państwu, rządzonemu przez partię komunistyczną, dokonany przez sojusznicze armie krajów socjalistycznych". Podobne komunikaty wydały: Prezydium KPCz i Prezydium Zgromadzenia Narodowego. Tak, "Wielki Brat" to niezawodny przyjaciel, pomóż w biegu nawet nie proszony.

Z.Z.B.

Ze Stoczni i Regionem.

Na apel FIK podjęto jednogodzinny strajku w dniu 1 lipca jako protest przeciw ostatnim podwyżkom cen stoczniowcy Stoczni Gdańskie odpowiedzieli umiarkowanym poparciem. Ze względu na dużą penetrację zakładu przez sb/ w ostat-

nie czasie zatrudniono 400 sb-ków/, robotnicy walczą między sobą częstotliwościami, chwą przed swoimieniem o pracę i aresztowaniem. Na duchach wydziałach /P-1, E-1, E-2, E-3/ strajkowały pojedyncze grupy stoczniowców. Nie było tam żadnego ukarania się udziału w strajku. Na S-3 i S-4 strajkowała prawie cała załoga, na S-4 ta udział w strajku zwołaniono z pracy 2 osoby-Jakubczaka i Hanemanna /członek wronich związku : szmp/, a około 15 osób otrzymało nagany i upomnienie / sami starsi pracownicy, o drugim stanie pracy/. W całej Stoczni między godz. 10 a 11 tempo pracy wyraźnie spadło i odnotowano duży spadek zapotrzebowania na energię elektryczną. Wszystkim, którzy nie ulegli się i zatrzymali, TKZ skida bardziej wyraźne upomnienia.

+ w porcie gdańskim, w elewatorach, 7 lipca o godz. 10 wyłączono przed kierowniczy biogali i pytali, dlaczego przerwano pracę. Pracownicy odpowiadali: "bo nie ma prędu". O godz. 11 przed sąt. wieczory.

+ w kościele św. Jakuba od 1 do 4 lipca trwała sztafetowa głodówka emerytów i rencistów. Wielu stoczniowców wspomagało głodujących datkami pieniężnymi, kwietnikami i dobrym słowem.

+ w relacji z procesu B. Lissa, W. Prasyniuka i A. Michnika zapomnialiśmy podać dwóch prokuratorów i przewodniczącego sądu. Oto one: prokurator Marian Majewski, zam. w Gdyni, ul. 22 lipca 28, tel. 20-01-20; sędzia Krzysztof Zieliński, zam. Gdańsk-Morze, ul. Br. Czechę 2 C/30.

+ Na wydz. MM Stoczni Gdańskiej, w dniu 1.05. do wronich związków zawodowych dołączego 48 pracowników na 264 zatrudnionych /18,6 %/, w tym funkcyjnych 17 na 35 zatrudnionych 48,6 %/, w tym mistrzowie i starsi mistrzowie i na 5 zatrudnionych / 20 %/. Kierownictwo i administracja jak zwykle na rzecie.

+ Częściowo prom "Stena Line" będzie wyposażony przez firmę ze Szwecji, co jeszcze pogłębi straty wynikające dla Stocznii z budowy tej jednostki.

+ W nocy z 5 na 6 lipca dwóch pracowników straży przemysłowej jechali po pijanezu wózkiem elektrycznym. Majchali za wystające przyty metalowe. Jeden z nich, Piotr Irenka, został przebitý tymi przytami, a jego ciało wiszało na nich przez całą noc, dręgi zbiegły z miejsca wypadku. Byli to podopieczni komendanta straży przemysłowej, sb-ka. Zabierali oni stoczniowcom alkohol nie w tresecie o bezpieczeństwo i wydajność pracy, ale w tresecie o to, aby samemu mieć się czym upić.

+ Redakcja "R i S" przeprasza czternastników, że niektóre wiadomości ze względów technicznych są spłonięte. Jednak marnym pocieszeniem niech będzie fakt, że opozycja zdarsza się również oficjalnym piatom i wydawnictwom, pracującym w nieporównywalnie lepszych warunkach.

+ W dniach 11 i 17 lipca odbyły się wybory do Rady Pracowniczej SG. TKZ wesprze do skreślania wszystkich kandydatów, nie cieszących się społecznym zaufaniem. Cała załoga poszła do urn, aby skreślić kandydatów ppzpr, a część zbojkotowała wybory całkowicie.

+ Z naszej czarnej listy : Stanisław Majewski, RN, zam. Gdańsk, ul. Piwna 7/8, tel. 31-11-66.

+ Uczciwy Rysio- ciąg dalszy. W czterwcowym numerze naszej gazety pod tym tytułem opisaliśmy, jak dyrektor Stoczni kosztem zakładu wyposaży swoją willę. Netatka wywołała wiele dyskusji wśród załogi, lecz dali, ki temu uzyskaliśmy ścisłejsze dane. Dyr. Goluch oddał pierwsze swoje mieszkanie przy ul. Łakoniańskiej synowi, a obecne przy ul. Powroźniczej 18/20m. 6 odda córce po przeprowadzeniu się do nowej willi. Jak widać dzieci czterwcowych dyrektorów nie muszą ciekac w kolejce po mieszkaniach całymi latami jak miliony normalnych Polaków.

K.K.W.

+ TKZ dziękuje : Starosta 10.0, Mrówki 3.0, Jan 0.2 . Komitet TKZ NSZZ "Solidarność" Stocznii Gdańskiej.

1. Dla uwierzydliwienia defalności skarbników wydziałowych wprowadza się od sierpnia b.r. zasadę potwierdzania w "R i S" kwot przekazywanych do TKZ na podane przez wydział hasła.

2. TKZ dementuje pogłoski, jakoby kiedykolwiek otrzymywał wsparcie materialne pochodzące z zagranicy. Posiadane środki pochodzą ze składek stoczniowców i sympatyków eraz z działalnością własnej.

3. W związku z przekazaniem do dyspozycji tzw. NSZZ Stoczni Gdańskiej pieniężny organizacji zakładowej "Solidarność", pochodzących ze składek członkowskich, w wysokości 43364462z25gr - TKZ zakazuje aktualnym dyponentom wydatkowania tej sumy, o której zwrot w odpowiednim czasie upomnijmy się.

Każdy z nas jest zwykłym żądaczem chleba. Chęć przesa to powiedzieć, że tak na co dzień to myślisz przede wszystkim o tym, aby zarobić, aby w pracy się powiodło, aby w domu byłe dobrze i aby ciekac spędzić wolny czas. Rzadko w ciągu tygodnia myślimy o rzeczach wielkich, np. o Bogu czy Ojczyźnie. Taka już jest natura ludzka i nie ma się czemu dziwić, i chociaż nikt tego nie widzi i nie wie, o czym myślimy w tych rządach chwilach, to jednak są one bardzo ważne. My sami sprawdzamy

nasoby siebie, jacy naprawdę jesteśmy. Czy ludzim wielkimi duchem, którymi posiada zwyczajną dobrobytu chęcią widzieć jakiś większy sens w swoim życiu, czy myślą, małoduszącą istotą. Można być biednym, niesnośnym i tzw. starem człowiekiem, a jednocześnie istotą godną, wartą ssacunku i uauważania. Można być wielkim działaczem, osobą na stanowisku i samotną, mającym władzę, a tak naprawdę zwykłą mierzącą. Są takie momenty, kiedy możemy siebie sprawdzić, do jakiej kategorii ludzi należymy. Sprawić sobie jako Polaka możemy już za kilkanascie tygodni. W dniu wyborów do Sejmu. Jeśli bowiem ugryź się przed strachem i pójdę głosować, będę uczeń stniczył w wielkim zbiorowym kłamstwie, tym samym w jakim stopniu się, jakie się w Polsce dzieje będzie i moja winą. Ja wiem, że wielu ludzi mówi im i tak wszystko sfaksują i zrebią co zechcą, my na to wpływu nie mamy. Po co więc ujawiać się albo narządzić. Mój udział w głosowaniu niczego i tak nie zmieni. "O to właśnie właśnie chodzi. Wiedza wie, że nie jest popularna. Nie wystarcza jej panowanie elity i represjami. Chciajemy, abyśmy udawańiali, że ją kochamy. Potrzebuję dla swojego dobrego samopoczucia naszego publicznego kłamstwa. Upiecze przesyty dwie pieczęci na raz. Ona się przesyta w opinii światowej uwiarygodni - a kiedy razie będzie mogła się powoływać, że ma mandat od społeczeństwa - a nas upędzi. Bo o to też chodzi. Upodbi, bo pokaż, że mimo iż jesteśmy bici, skrywaniani a nawet zabijani - potulni, bez godności ludzkiej, w zakamaniu, zastraszaniu, pójdziesz głosować. A potem edwidszczy się nam za to drwiną i dalszymi represjami. Będzie nam uragać i kpić z naszej słabości oraz chełpić się swoim zwycięstwem. Jeżeli jesteś więcej jeszcze wręczliwy na siebie, które się u nas dzieje, jeżeli resumujesz, że naszą niezależność i niezależność Polski tylko my wywalczycieli możemy, to zbojketuujesz tę farę, która naszywa się wyborami. Nie przesadzaj, nie ci za to nie grozi. Trzeba samosparcia i edwagi wobec nacisków propagandy, trochę pomyślenia o tym, że jednak władzy na tej farsie szaleją, a decydując się na bejket, możesz uratować godność i swoje sumienie. Jeśli będzie nas wielu takich, tym samym i władzy damy znaczenie, że jeszcze nas nie skamali i nie skamię Narodu, póki my żyjemy." E.H.K.

"Prawda" o wyborach.

Wychodzący we Wrocławiu miesięcznik "Prawda" /nie mylić z moskiewską/, pod tytułem: "Blaczege bojkot tzw. wyborów do tzw. Sejmu w 1985r" zamieszcza kilka cytatów i zachęca do ich zamieszczenia wszystkie niezależne pisma w Polsce. Cytatów są ciekawe i nie wymagają dodatkowych komentarzy. Oto one : + "W kraju wolnym narodem rzadką tylko ci, których sam naród de tego wybrał. Podczas wyborów naród dzieli się na partie i zwykle każda klasa ludności tworzy odrębną partię. Dlatego w krajach wolnych rządzenie naroda odbywa się w drodze jawnej walki partyjnej; i nie-wymuszonych porozumień między nimi" /Lenin, Nauki rewolucji, t.II Dz.Wybr./.

+ "Dopóki masę żołnierzy i robotników swobodnie wyrażają swe poglądy, swobodnie wybierają i usuwają swoje władze - w takiej chwili wszelka myśl o wojnie domowej jest naiwna i bezzensowna, w takiej chwili konieczne jest podporządkowanie się woli większości ludności oraz swobodna krytyka tej woli przez niezadowoloną mniejszość: jak dojdzie do sastosowania przymocy, odpowiedzialność spadnie na rząd /.../. W celu zapoznania się z wolią większości należy natychmiast przeprowadzić głosowanie ludowe w sprawie tego, czy poządany jest ten czy inny rząd" /Res. SDRR z 24.4.1917, t.25 Dz.Lenina/. + "W każdym społeczeństwie klasowym ... klasa ciemiąca jest uzbrojona. Nie tylko obecna armia stała ale i obecna milicja... to uzbrojenie się burżuazji przeciw proletariatu. Jest to prawda tak elementarna, że nie ma chyba potrzeb się nad nią zatrzymywać. Wystarczy przypomnieć o używaniu wojska przeciw strajkującym". /Przemów. Lenina z 18.11.1917, Dz. t.25. + Kodeks Karny PRL, rozdz.I, VI pt. "Przestępstwa przeciw wyborcom":

Art. 189 § 1: Kto przemocą, groźbą bezprawną, podstępem lub nadużywając stosunku zależności przeszakdza w swobodnym wykonywaniu praw wyborczych lub w wykonywaniu ianowej czynności w postępowaniu wyborczym do Sejmu lub rady narodowej albo fałszuje wyniki takiego głosowania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat. Art. 189 § 2: kto naruszaając przepisy o tajności głosowania w wyborach do Sejmu lub rady narodowej, zapoznaje się wbrew woli wyborcy z treścią jego głosu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywny. + Okupacja pokojowa - czasowe zajęcie przez siły zbrojne terytorium obcego państwa niekoniecznie w bezpośrednim wyniku działań wojennych, mające na celu zabezpieczenie określonych praw i interesów państwa okupującego /Encyklopedia Powszechna, PWN, t.3, Warszawa 1975/.

red.

Wiedzę ości z bliska i z daleka.

+ "Gdańszcz" telewizji: Jacek Knapik i redaktor Matczyński ubierają się w Łodzi. Dwósciona edwidszili miejscowy sklep, przesmaczony dla ludzi, wysługujących się rasiowci w teatrystwie dwóch ubeków. Wzięli 5 ubrań po 5950zł, jedne za 5100zł i 20 par spodni po 1600zł - razem rachunek epiewał na 66850zł.